KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Kwietnia. — Rok 1840. Środa. № 89. Jutro, Ś. Franciszek z Pauli. Nów.

Zapisy: Na wymurowanie Szpitalu w dobrach *Nakło*, według rysu przez testatora wskazanego, odpowiedni fundusz z gotowych pieniędzy spadku, i materjały, iakie znajduią się na gruncie dóbr tychże. Na uposażenie tegoż szpitalu zł. 2000. Na fundusz zupy rumfordzkiej w Warszawie zł. 1,000. Na fundusz dla ubogich w Warszawie potrzebuiących opału zł. 1,000; przez Józ: Hr. *Bystrzanowskiego* poczynione, Rada Administracyjna zatwierdziła. Ogłoszono postanowienie tejże Rady wydane 17 z. m. „Umieszczony niewłaściwie w rzędzie osób zamnestji niekorzystaiących, August Hrabia *Potocki*, syn *Alexandra* i *Anny z Tyszkiewiczów* Hrabiów Potockich, ma być z listy imiennej przy Postanowieniu z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r. ogłoszonej, wykreślony, i konfiskata majątku iego ze wszystkiemi skutkami cofnięta." — Po długich i nader srogich cierpieniach, wczoraj zakończyła doczesne życie Adela *Marion* z domu *Sionné*. Żal i łzy męża, przyiaciół i nieszczęśliwych, których była pociechą, świadczą ile przymiotów zdobiło iej piękną duszę. Exportacja odbędzie się iutro o 4tej po połud: z pałacu Mniszkowskiego na smętarz Powąz:, na którą stroskany Mąż zaprasza przyiaciół i znaiomych. — Pozostały Syn z Żoną i Wnukami po zmarłej wczoraj w 70 roku życia, ś. p. Marjannie z Żukowskich *Bagińskiej;* zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kaplicy XX. Reformatów na smętarz Powązkowski, iutro o godz: 4 z południa. — Stroskani Rodzice po zgasłej w kwiecie wieku bo zaledwie 16tą wiosnę rozpoczynaiącej, Wiktorji *Siewiellńskiej;* zapraszaią znaiomych i przyiacioł na exportacją zwłok iej z Kościoła P. MARJI na smętarz Powązkowski iutro o godz: 4tej z połud: odbyć się maiącą. — Rys dziejów pierwotnych *Chrześcjańskiego Kościoła u Słowian*, przez Alexandra Wacława *Maciejowskiego*, Doktora Prawa i Profesora, członka korrespondenta Kommissji archeograficznej, połączonej z ministerstem Oświecenia narodowego w Cesarstwie Rossyjskiem, tłumaczony na iężyk francuz: przez Ludwika *de Sauve* (Sowe) Doktora i Profesora iężyka i literatury francuzkiej. Dzieła tego można dostać w Księgarniach lub w iego mieszkaniu w Pałacu Potockich Nr 415 na Krakow:-Przedmie:. — Piesek spiżowy na podstawie, z pięknego kryształu, do przyciskania papieru, iest na sprzedaż w sklepie Ubogich *na korzyść Szkoły Dobroczynności;* kto do dnia 9 Kwietnia w południe da naywięcej, stanie się iego właścicielem. Cena pierwsza złoty, kto da więcej? Codziennie Kurjer doniesie ile Dobroczyńcy więcej dawać będą. — Dziś o świcie obudził się najpopularniejszy świata żartowniś; iego dowcipy szybsze od płynu elektromagnetycznego kursuią iednocześnie na wschodzie, zachodzie, północy i południu; znać iż są bardzo lekkie i tylko wiatrem nadęte, bo inaczej nie mogłyby tak prędko żeglować; ów żartowniś zarówno iest wzięty w pałacach iak nędznych chatach, a ieśli gdzie zamkną przed nim drzwi, wejdzie sobie oknem; przytem ma główny przymiot swoich rówienników, to iest, iż co rok odgrzewa też same facecie, nazywa się: *Prima aprilis.* Tym razem spłatał nawet figiel naturze. Szanowna matrona *Natura* wyczytała sobie w kalendarzu, że kwartał wiosenny zaczyna się z dniem pierwszym kwietnia: dalejże, pomyślała w duchu, trzeba wystroić najukochańszą swoią córę *Ziemię*, trzeba rozgrzać iej członki zdrętwiałe przez 3-miesięczną zimę, trzeba ią ożywić śpiewem ptasząt, wymuskać kwiatkami, przyozdobić w srebrne wstęgi strumyków, odświeżyć i rozweselić; nadspodzianie złośliwy żartowniś wstrzymał śniegi i lody, zawołał: „nazywam się *Prima aprilis*, wywiodłem cię w pole matrono!" zwiedziona natura szuka wiosny na polach, a nie może iej znaleźć. Szczę-

ściem *Prima aprilis* ma tylko dzień istnienia; za dobę uśnie iak wprzódy letargiem całorocznym i znowu będzie zapomniany, co właśnie iest najgorszym figlem dla wszystkich pustych figlarzy. Natura odzyska swoią powagę, ujrzemy ią znowu w całym blasku iej maiestatu. Wkrótce zniknie zupełnie u góry szara peruka obłoków; złotowłosa zorza przyśle wonny powiew zefiru iak ciche wyznanie zapłonionej dziewicy, ujrzemy znowu odmłodniałe pogodne słońce w błękitnej oponie, iaśnieiące iak radość w sercu pełnem miłości; zgoła ujrzemy wiosnę. Witamy cię wiosno iak wierną oblubienicę, ty zawsze do nas wracasz, zawsze nas uszczęśliwiasz; witamy cię najpiękniejsza i najmilsza poro roku. — Onegdaj, Służąca o godzinie 11tej w nocy, niewiadomo z iakiej przyczyny, zawiązawszy chustkę do rękoieści przy miechu ślusarskim, powiesiła się; lecz będąc natychmiast dostrzeżoną przez Czeladnika, została oderżniętą, i do życia przyprowadzoną. Z przyczyny zmienionej mowy, dotąd nie można dowiedzieć się iaka była przyczyna tego zdarzenia. — Wczoraj w Wielkim Teatrze, zadowoleni Słuchacze, po *Kopciuszku* przywołali, JPannę Józ: *Turowskę* 2-kroć, oraz JPP. *Kleczyńskiego* i *Markowskiego*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zasta: zł. 96 gr. 3. Listy zast: nowe zł. od 95 gr. 24 do 95 gr. 27; kupon zł. 1 gr. 3. Obli: udział: zł. od 420 do 424. — Temu, co iuż nad grobem stoiącą, wydarł okropnej śmierci, Temu co wrócił Mężowi żonę, Dziecku matkę, Rodzicom córkę; nie mogę iak tylko najczulsze złożyć publicznie podziękowanie. Tym Aniołem zbawcą byłeś w ciężkiej słabości po połogowej czcigodny Lekarzu *Weigt*. Wiem że obrażam Twą skromność, dopełniaiąc obowiązek zaciągnionej przezemnie do zgonu wdzięczności; lecz gdy nic nad to ofiarować nie mogę, gorące nieść będę do WSZECHMOCNEGO modły, aby stokrotnie nagrodził Twoie szlachetne usiłowania. Hołd należny wysokiej znaiomości Twej sztuki, składa *Józef Todesco*.

Anglja. — Posłowie Wirtembergski, Bawarski, Hanowerski i Hiszp:, mieli posłuchanie u Królowej, której złożyli pisma od swoich Monarchów. — Na zgromadzeniu odbytem niedawno w *Gainsbourg* uczynił P. Henryk *Klark* uwagę, iż Królowa winna dwom szlachcicom z Hrabstwa *Jork*, że urodziła się na ziemi angielskiej. Xżna *Kent* bawiła na stałym lądzie, a maiątek iej Małżonka był tak naruszony, iż Xżę *Kent* nie mógłby sprowadzić się do Anglji, gdyby *Ficwiljam* i inny Lord nie pożyczyli mu każdy po 240,000 zł. Królowa zaraz po objęciu rządów dług ten umorzyła. — W dzienniku angiel: czytamy: Rzecz dziwna, Kupcy amerykańscy w *Kantonie* protestuią się przeciw blokadzie *Chin* przez Anglików, gdy tymczasem Stany Zjednoczone Ameryki były wcale neutralne przy blokadzie *Mexyku* i *Buenos-Ajres* przez Francuzów. — Klub *Ateneum* obrał Posła francuzkiego Pana *Guizot* (Gizo) swoim członkiem, i dał dla niego ucztę. Lord *Stewart de Decies* ieden z Sędziów irlandzkich, miał przejść na religję katolicką. — Gazeta dublińska zwraca na to uwagę, iż tym razem nie było w Hrabstwie *Tipperary* ani iednego zbrodniarza, któryby musiał być stawionym przed Sądem przysięgłych. Z tej przyczyny Sędzia otrzymał od Szeryfa parę śnieżnych rękawiczek iako godło pokoiu, i że Mistrz nie potrzebował używać swoiej strasznej sztuki.

Francja. — Dzienniki są napełnione uwagami o wniosku względem funduszów tajnych. Wniosek ten podał także pochop do licznych zakładów; nie ma prawie Anglika w *Paryżu*, któryby nie założył się o skutek tego wniosku. Członek klubu żokeiów obliczył zakłady do 3ch miljonów fr. Pewien Anglik założył się o znaczną summę z dyplomatykiem francuzkim. Anglik utrzymuie, iż P. *Thiers* uzyska większość głosów, i że większość nie przejdzie 10ciu głosów. — W iednej kopalni węgli kamiennych wybuchł pożar. W Niedzielę 15go z. m. rano postrzeżono dym w głębi kopalni o piątro niżej od galerji; przedsięwzięto tylko słabe środki ostrożności, gdyż iuż od 24ch lat domyślaią się pożaru wewnątrz

ziemi niedaleko tej kopalni, zwłaszcza, iż od tego czasu wzbiia się dym z ziemi; około wieczoru dym wzbił się gwałtowniej z chodniku bliskiego właściwej kopalni. Usiłowano zatkać otwór, ale w godzinę później wybuchły płomienie, które w kilka minut ogarnęły wszystkie kopalnie, na przestrzeń 500 metrów. Żaden wybuch *Wezuwjuszu* nie może być porównany z widokiem, iaki przedstawiał się przerażonym mieszkańcom. Nazaiutrz w Poniedziałek o 11tej rano, płomienie pomnożyły się iescze z równą gwałtownością, a nie można było myśleć o gaszeniu. Obawiaią się, aby okoliczne zabudowania nie runęły w przepaść ogniową. Ponieważ ogień wybuchł w Niedzielę, przeto szczęściem nikt z robotników nie znajdował się w kopalni i żaden nie utracił życia; ale strata maiątku iest ogromna. — Rząd *Austrjacki* pozwolił Hrabiemu *Gonfalonjeri* zabawić 3 miesiące w *Medyolanie*. Był on więźniem w *Spielbergu*, wyiechał 15go z. m. z *Paryża* do Włoch, gdzie odwiedzi swoiego podeszłego i chorego ojca. — Zaślubiny Królewicza Xcia *Nemours* (Nemur), i chrzciny *Hrabiego paryzkiego*, maią odbyć się 1go Maja, iako w dzień Śgo *Filipa*. Uroczystości i zabawy przez 2 dni będą trwały. — W *Kaen* wybuchły mało-ważne zawichrzenia z powodu drożyzny zboża. — Gazeta francuzka donosi, iż biega pogłoska, iakoby Cesarz *Marokański* wypowiedział wojnę Francji, i złączył się z *Abdel-Kaderem*. Taż gazeta zwraca uwagę na zabiegi Anglji, celem połączenia się z nią Cesarza Marokańskiego.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi: Kongres został utworzony; znaczna większość głosów obrała Pana *Isturiz* Prezesem. Spokojność trwa w *Madrycie*. Wiadomości z prowincji są zaspokaiaiące; stan oblężenia *Madrytu* został zniesiony.

Turcja. — Podobno sprawa *egipska* nie ujdzie bez wojny, codziennie przybywaią z *Kairu* do *Alexandrji* oddziały wojska, amunicji i żywności. W *Gutsz* wojsko wznieciło niespokojności z przyczyny zaległego żołdu i przyrzekło złożyć broń za ukazaniem się Anglików. *Abbas* Basza kazał otoczyć koszary przez Arnautów (żołnierzy albańskich) i wyznaczyć Sąd woienny, który iednak uznał, iż trzeba wojsku część żołdu wypłacić, wtedy dopiero dało się skłonić poiedyńczemi kompanjami ruszyć do *Alexandrji*. W *Kairze* wszystko narzeka na uciemiężenie z strony Wice-Króla, kobiety z krzykiem żądaią powrotu swoich mężów, których gwałtem zabieraią do milicji. Podróżnik angiel: który w ubiorze tureckim zwiedza teraz Egipt wyższy, opowiada, iż za przybyciem do wioski, ujrzał przed sobą uciekaiących przeszło 100 mężczyzn, ci obawiali się aby ich cudzoziemiec nie zmusił do służby wojskowej, i z trudnością zdołał ich uspokoić. W *Kosseir* niedaleko *Rhody*, Lud wzniecił zaburzenia; żołnierze wycięli wszystkich starców niezdatnych do broni, a młodszych i dzieci zabrali do wojska lub do fabryk. — Plan puszczenia w obieg pieniędzy papierowych, musi być zaniechany, albowiem w czasie zarazy, handel zostałby znacznie utrudzony przez częste oczyszczanie pieniędzy papierowych; chyba Rząd utworzy nowe pieniądze z innego materjału, mogącego być również łatwo oczyszczonym iak metal. Poseł francuzki P. *Pontois* (Pątua), uzyskał nakoniec zadosyć uczynienie. Tłumacz *Avedik* otrzymał dymissję. — Na przedmieściu *Stambułu* zdarzyły się napady rozbójnicze.— Z powodu sprzeczki między *Ryfaatem* Beiem, a niegrzecznym Oficerem z poselstwa *perskiego*, przyszło do nieporozumienia między Portą i temże poselstwem.

Rozmaitości.— Najstarszy Weteran armji francuzkiej Antoni *Delpuech*, umarł w gminie S. *Cernier* (Serunje) przeżywszy lat 120. Służył w wojnie o dziedziczność tronu *Austrjac.*, pod rozkazami Marszałka *Saskiego*. D. 11go Maja 1745 walczył pod *Fontenua* i był 5tym z swoiej kompanji, dowodzonej przez *Jana de Kalon*. Wspomnienie o tym dniu było zawsze przytomne iego umysłowi, a nawet w ostatnich dniach swoiego życia rozprawiał o niem z równym zapałem, z równą pewnością o szczegółach iakby

o wypadku wcale nowym. Przed 3ma laty oddawał się ieszcze najtrudniejszym pracom rolniczym. Co Niedziela udawał się pieszo do Kościoła odległego o milę od iego wioski. — Jeden z maiętnych i uczonych Anglików udał się umyślnie do *Egiptu* dla usłyszenia dźwięku kolumny *Memnona*. Kilku żartowaisiów ukryło za kolosalnym pomnikiem Gitarzystę, a w chwili gdy badacz przystąpił, zabrzmiała niespodzianie narodowa śpiewka angielska: „*Malborug* iedzie w bój" i t. d. Podróżnik nie mógł wyjść z podziwienia. — Paryżanin oddany grze namiętnie, stracił cały maiątek i został żebrakiem. W napadzie melancholji napisał testament, w którym prosi: aby po iego śmierci skura została ściągniętą z ciała i przybitą na stoliku do gry; w tymże testamencie prosi, aby z iego kości zrobiono kostki do gry, które maią być rozdane szulerom.

SZARADA.

Pierwsze na opak znajdziesz w alfabecie,
Drugie usłyszysz gdy wymawia Dziecię,
W wątpieniu słyszycie *trzecie*,
Czwarte najmilsze na świecie.
Wszystka dobroczynna, miła,
Natura Ją przymiotów mnóstwem ozdobiła.
(Zeszła Szarada *Kalectwa*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Rostworowski Jan Hrabia z Mirowic; Bieliński August Hrabia z Berlina; Sokolnicki Miko: Dzie: z Sącina; Boniński Ant: Dzie: z Brochocina; Ordęga Jan Dzie: z Żelechowa; Romocki Hiero: Dzie: z Dobrowa.

DONIESIENIA.

STYCZEWSKA niegdy wdowa po fabrykancie porcellany w Mieście Korcu w Guberaji Wołyńskiej, przed r. 1807 tamże własną posesją posiadaiąca, lub iej prawi Sukcesorowie, wezwani są, aby dla odebrania przekazanej dla nich przez ś. p. Wawrzyńca Kownackiego summy, najdalej w przeciągu roku od dnia 29 Lute: r. b., to iest do dnia 1º Marca 1841 zgłosili się do Ludwika Kownackiego w Warszawie pod Nr 1356 przy ulicy Wareckiej, gdzie powezmą potrzebną w tym przedmiocie informacją; w przeciwnym bowiem razie, summa ta, stosownie do woli testatora, na Instytut dobroczynny oddaną zostanie.

WIEŚ Chrzanowo Godawy w Gubernji Płockiej Obwodzie Pułtuskim, do sprzedania z wolnej ręki; maiąca wysiewu w każde pole 90 korcy, w połowie Pszenicy, Siana fur 40, Dwór murowany ze wszystkiemi wygodami do pomieszkania, Ogród angielski, z najlepszemi gatunkami drzew, zabudowania tak dworskie iako i wiejskie w najlepszym stanie, 9 mil od Warszawy, półtory mili od Pułtuska, graniczy z Miastem Makowem; życzący sobie nabyć, raczy się udać do Dziedzica w tejże Wsi mieszkaiącego.

Wieś KAZNÓW w Pcie Sieradzkim Gub: Kaliskiej, DOBRA BYSZEW z przyległościami w Pcie Łęczyckim Gub: Mazow:, idą na sprzedaż w drodze działów przez publiczną licytacją, na którą termin ostateczny w Tryb: Cyw: Gub: Mazo: na dzień 7 Kwiet: r. b., oznaczony; z tem nadmienieniem, że gdy popieraiący sprzedaż z położenia interesu nie będąc w pretensji nabycia takowych, korzystnie przez osoby trzecie nabyte być mogą. Bliższa informacja u P. Chróścickiego Patrona Trybunału Mazo: powziętą być może.

Świeżego nasienia SZPERGLU dla Owiec na paszę z Folwarku Dóbr Drozdowa pod Raciążem w Guber: Płockiej, tu na składzie pod Nr 733 u P. Krzeczkowskiego; korzec po zł. 17; równie iako i DRZEWEK owocowych wysoko uszlachetnionych czyli w płonki zaszczepionych owoców, powtórnie szczepionych, mianowiciej Sztetyn białych, zielonych zimowych, Jabłek ananasowych aromatycznych do zimy trwaiących, Jabłek letnich oliwnych przezroczystych, Śliw wielkich granatowych Mirabelle zwanych, przed Węgierkami ieszcze dojrzewaiących, w smaku zupełnie zbliżonym do Morel, Renglodów, i innych, Agrestów w wielkich gatunkach aż do 12tu odmian, iako i różnych Krzewów klombowych Angielskich, Boule de Neżów Jaźminów, Bzów, i innych, dostać można tak na gruncie iako i za zamówieniem tu w Warszawie u W. Pfau ulica Żelazna w domu Gierszona Nr 1120 w cenie co do Drzewek po zł. 2, 3 do 4ch, zaś Agrestów i Krzewin na krzę po gr. 15 do 20tu, które to wraz za rozmarznięciem podług zamówionych ilości dostawione zostaną.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 2gi raz nowa Drama *Błąd młodości*. 34 raz Balet *Jenjusz różowy*.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale wprost uliczki wychodzącej na Długą, grać będzie KWARTET *Waghaltera*. Przytem dostać można SZURUM-BURUM; z rana codzień POLEWKI z Piwa.

Dziś w Kawiarni w domu niegdyś Ossolińskich, Nr 739, przy ulicy Tłomackie i Rymarskiej, od godziny 6ej z wieczoru, Familja *Szyndler* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubełki* odegra najnowsze dzieła muzyczne.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Prosię, Pieczeń cielę:, Polędwica szpikowa:, Kapłon a la pul, Rozbratle i Zrazy nelsońskie.